rządu moskiewskiego. Kościół ten najpiękniejszy bezwątpienia na całéj Białorusi, zbudowany został lat temu 172, kosztem mieszkańców na przebłaganie Pana Boga za popełnione morderstwo w kaplicy, która stała niegdyś na tém miejscu, gdzie dzisiaj wznosi się katedra.

Prawosławni żądają dzisiaj i chcą wydrzeć katolikom ten kościół i przemienić go na schizmatycki, podając za przyczynę, że ofiara zamordowana w 1692 roku była prześladowcą prawosławnych, i prawosławni zemstę na niéj wywarli i dla tego więcéj pieniędzy na zbudowanie katedry jak inni mieszkańcy złożyć musieli. Jestto kłamstwo wierutne, gdyż w 17 wieku ludność mohilewska zupełnie była katolicką, a tylko kilku było prawosławnych, którzy zupełnie jako obcy, cudzoziemcy żyli, i tylko w małéj cząstce wszystkie ciężary gminy ponosili.

Gubernator Żmudzi zakazał przyjmować do seminaryum katolickiego we Wornie więcéj kleryków nad 18, zakazał biskupowi wizyty robić pasterskie. Zniósł kollegia i gimnazya dość liczne w téj prowincyi i zastąpił je jedném lyceum moskiewskiém w Kownie.

2. Dnia 2 Września umarł ks. Stefan *Laurysiewicz*, bazylianin, misyonarz apostolski, administrator probostwa grecko-katolickiego przy kościele św. Norberta w Krakowie. Młody ten kapłan, bo zaledwie 28 lat liczący, a już zasłużony w pracy duchownéj, roznosił światło wiary katolickiéj między Bułgarami i ztamtąd właśnie przywiózł zaród choroby, która mu niedozwalała pozostać dłużéj na Wschodzie, a spieszyć zmusiła do ojczyzny, by w niéj nie już odzyskać zdrowie, ale złożyć głowę do snu wiecznego, zbyt wcześnie dla kościoła, ojczyzny i nauk. Dziad zmarłego kapłana umarł na Sybirze, ojciec służył w wojsku narodowém, stryj był proboszczem u św. Norberta w Krakowie i profesorem uniwersytetu Jagiellońskiego. a brat wywieziony świeżo na Sybir, zostawił żonę i dzieci w Lubelskiém, gdzie Laurysiewicze zamieszkiwali. Ks. Stefan miał na chrzcie dane imię Stanisław, Stefan zaś jest jego imieniem zakonném. W młodości oddawał się naukom matematycznym, a wstąpiwszy do zakonu, który dał Polsce wielu światłych mężów, byłby niezawodnie nowego dodał zaszczytu zgromadzeniu, gdyby nie zmuszony uchodzić przed prześladowaniem religijném w dyecezyi chełmskiéj nie był się przeniósł na Wschód. Z Konstantynopola po ciężkiéj chorobie udał się ks. Laurysiewicz do Rzymu, gdzie poprzedziła go u Ojca św. wiadomość o jego pracach misyonarskich, które zjednały mu godność misyonarza apostolskiego. Ks. Laurysiewicz pracował niemniéj i w piśmiennictwie, mianowicie zbierał materyały do zamierzonego dzieła o słowiańszczyznie tureckiéj. Bawiąc na Wschodzie pisywał ztamtąd korespondencye do *Czasu*. Rozległa wiedza obok wielkiéj skromności, miłość ojczyzny, gorliwość kapłańska były przymiotami ś. p. Laurysiewicza.

(Dz. P.)

Włochy. Biskup z Guastalla napisał do jednego z dyecezyan swych, którego brat samobójczą zginął śmiercią, list wzywający go do nawrócenia. Człowiek ten pospieszył oskarżyć biskupa swego przed rządem, a ten wytoczył mu proces. Ministeryum publiczne rozsierdziło się mocno na biskupa i wyrzut mu czyniło, że list jego pisany do brata nieszczęśliwego, okrytego żałobą jest wykroczeniem przeciw miłości. Biskup odpowiedział, że sam Paweł św. radzi korzystać z takiéj sposobności, aby nawrócić grzeszników, albowiem wonczas więcéj są skłonni do słuchania głosu Bożego. Trybunał korekcyjny w Reggio, przed którym proces wytoczono uznał biskupa niewinnym.

2. *Unità cattolica* publikuje pod rubryką: „Kaci zakonnic i zaborcy klasztorów“ piątą już listę zabranych klasztorów, których liczbę na 479 podaje.

Francya. 1. Dekretem cesarskim, datowanym z Saint-Cloud 17 Września mianowany został ks. Meignan, wikaryusz jeneralny z Paryża biskupem w Châlons i ks. Ramadié, proboszcz u św. Jakóba w Beziers biskupem w Perpignan.

Niemcy. Począwszy od 12 b. m. odbywa **Zgromadzenie katolików we Würzburgu** swe posiedzenia. Miasto Würzburg wspaniale zostało przyozdobione, domy w dywany, kwiaty, girlandy przystrojone. Członkowie i delegowani Towarzystw przybyli licznie ze wszystkich stron Niemiec a nawet i z różnych krajów. Na dworcu kolei żelaznéj przyjmowani byli przez komitet, który im potrzebne udzielił wiadomości. Wieczorem w Niedzielę 11. b. m. zebrali się członkowie na obszernéj sali Schrannenhalle, gdzie ich w imieniu miasta powitał pierwszy burmistrz p. Hopfenstaetter. Prałat rzymski i proboszcz frankfurcki ks. Thissen podziękował w imieniu zebranych komitetowi rocznemu.

12. b. m. rano o godzinie 8. biskup z Würzburga ks. Stahl odprawił pontyfikalnie mszą św. dla zgromadzenia. Największa część członków zebrała się w Schrannenhalle i ztamtąd w szeregach, mając na czele korporacye miasta z ich chorągwiami i odznakami, przybyła do kościoła. Po nabożeństwie w tym samym porządku udali się na salę obrad. O godzinie 10. dziekan katedralny ks. Goetze, jako prezes lokalnego komitetu rozpoczął posiedzenie przemową, w któréj o nieskażoności Kościoła św. i o trwałości jego dzieł mówił. Potem przedstawił barona de Moy-de Sons z Inspruku na prezesa, hr. Frederyka Thun z Wiednia i p. Adama z Koblencyi na wiceprezesów; Obór ten zgromadzenie jednogłośnie zatwierdziło. Pan Ducpétiaux z Bruxelli jeneralny sekretarz kongresu Mechlińskiego był obrany na honorowego prezesa i zasiadł około barona de Moy.

Prezes rozpoczął swoją czynność prosząc biskupa ks. Stahl, aby udzielił błogosławieństwo zgromadzonym, co też biskup ochotnie uczynił i przytem kilka słów zachęty wyrzekł. Prezesowie przybrali sobie do pomocy p. Hopfenstaetter, Lingensa z Aix-la-Chapelle, Hettingera z Würzburga, Hergenroethera i Majera z Węgier. Oprócz tego zamianowali 6 sekretarzy i 5 prezesów dla 5 sekcyi.

Pan Ducpétiaux odczytał adres katolików belgijskich i przemówił w języku francuzkim kilka słów do zgromadzonych członków. Mowa jego wywołała entuzyazm powszechny. Mianowano natychmiast komitet z czterech złożony osób, do zredagowania odpowiedzi katolikom belgijskim, którzy przyrzekają na przyszłość w wielkiéj liczbie na niemieckie zgromadzenia uczęszczać, wzywając ich także na swój kongres.

Kanonik Hergenroether odczytał adres komitetu miejscowego do Ojca św. Zgromadzeni członkowie powstali wszyscy i z uszanowaniem słuchali odpowiedzi papieskiéj.

Prezes postawił wniosek, aby przesłać depeszę telegraficzną z prożbą do kard. Antonellego, aby zawiadomił papieża o przedmiotach obrad i o uczuciach miłości i przywiązania do Stolicy ś. katolików niemieckich go zapewnił. Po ogłoszeniu porządku dziennego zakończono posiedzenie. O godzinie 3. zebrały się sekcye, o godzinie 7. posiedzenie publiczne.

Podajemy w streszczeniu prace i obrady tego Zgromadzenia.

Z programu obrad, którysmy dawniéj podali, wiadomo czytelnikom, w jakim celu Zgromadzenie to rokrocznie się odbywa. Otóż nie by jednać zwaśnione umysły, nie by sprowadzać pojednanie zdań uczonych ludzi na polu teologii, nie by wynaleść podstawę, na któréjby katolicyzm i protestantyzm się pojednał, ale tylko by popierać dzieła katolickie, dzieła miłosierdzia, dzieła budzące coraz większe życie katolickie, ducha katolickiego. Sprawozdania z działań i prac pojedyńczych Towarzystw, obrady nad utworzeniem nowych, pożytecznych dzieł stanowiły całe zajęcie tego Zgromadzenia.

Odczytano sprawozdania o dziele św. Józefa, które wspiera missye niemieckie we Francyi i Anglii, rozprawiano dużo o życiu i rozwoju kółek katolickich, dzisiaj nieoledwie już po wszystkich wielkich miastach niemieckich założonych, odczytano adresa od rozlicznych pojedyńczych towarzystw; z adresów tych zasługuje na uwagę adres 22 missyonarzy północnych, którzy przed dwoma tygodniami zjechali się do Wittenbergii, gdyż do adresów tych dużo zajmujących dołączyli sprawozdań o postępie wiary katolickiéj w okolicach im powierzonych.

Na wniosek ks. Thissen uchwaliło Zgromadzenie utworzenie Towarzystwa broszurowego (*Brochurenverein*) i zatwierdziło przedłożone statuta. Towarzystwo to zamierza publikować corok około 16 broszur i rozrzucać je za pośrednictwem licznych Towarzystw katolickich w Niemczech. Broszura każda zawierać ma 16 do 32 stronnic i kosztować będzie tylko 1 srb. Broszury te zbijać mają historyczne i polityczne fałsze i obelgi.

P. Ducpétiaux wniósł o utworzenie komitetu międzynarodowego z 3 do 5 członków złożonego, którzyby wzajemnie sobie donosili o kłamstwach codziennéj prassy i starali się je prostować i zbijać. Zgromadzenie chętnie się przychyliło do tego wniosku.

Zgromadzenie poleciło założenie domu schronienia dla sług płci żeńskiéj po wielkich miastach.

Niejakiś p. Philips mówił o mającym się założyć uniwersytecie katolickim w Niemczech, obwieszczając, że od czasu jak Ojciec święty biskupów niemieckich do tak chwalebnego dzieła zachęcił, składki na ten cel obficiéj wpływają. Dotychczas zebrano już 30,000 tal. Członkowie zebrani dorzucali do tego swe datki.

Zgromadzenie radziło nad kilku innemi wnioskami, które odrzucone zostały, jak np. o utworzeniu komitetu stałego dla coro-

cznego Zgromadzenia katolików niemieckich, o wysłaniu adresu do W. Księcia Badeńskiego, by powstrzymać raczył nowe prawo szkólne itp.

Jako miejsce zebrania na przyszły rok, naznaczono miasto Trewir w prowincyi nadreńskiéj, mając Belgią i Francyą na względzie. Jako bliżéj położone obydwom krajom zniewoli Francuzów i Belgów do brania udziału na ich Zgromadzeniu. Wrazie gdyby zaszła jaka przeszkoda, na miejsce zboru miasto Inspruck w Tyrolu przeznaczone zostało.

Na ostatniém posiedzeniu publiczném odczytano odpowiedź na adres z Mechlina, na adres Towarzystwa Węgierskiego św. Władysława i polecono wygotować adres do arcybiskupa Fryburskiego, z uznaniem jego zasług w oporze przeciw dezorganizacyi szkólnéj, jaką rząd W. Księstwa Badeńskiego przeprowadzić zamierzył.

Przyjęto w końcu na wniosek prezesa p. de Moy następujące rezolucye:

1. Jak wszystkie Zgromadzenia poprzednie, *szesnaste Zgromadzenié jeneralne Towarzystw katolickich* uważa za pierwszy obowiązek przypomnieć katolikom niemieckim o powinnościach, jakie im przedłużające się strapienia Ojca św. nakładają. W przekonaniu niewzruszonėm, że Boska Opatrzność dopomoże do przywrócenia doczesnego panowania Stolicy Apostolskiéj, Zgromadzenie prosi katolików niemieckich, aby niepoprzestali składać Świętopietrza, i brali udział w pożyczce papieskiéj.

2. Zgromadzenie cieszy się ze zwycięztw braci niemieckiéj, w księstwach zaelbiańskich, bo ma nadzieję, że z wolnością polityczną mieszkańców księstw połączoną będzie wolność religijna katolików w tych kajach, za które krew tylu katolików płynęła i w których tylu kapłanów i zakonników się poświęcało.

3. Zgromadzenie boleje nad sporem, jaki panuje znowu pomiędzy władzą duchowną a świecką w W. Księstwie Badeńskiém. Podczas, kiedy arcybiskup broni z umiarkowaniem święte prawa religii, familii i dusz, rząd W. Księstwa znieważa dygnitarzy kościelnych. Zgromadzenie przypomina fakt w historyi sto razy stwierdzony, że każdy cios wymierzony przeciw ółtarzom uderza o trony.

4. Zgromadzenie wyraża swój żal, że trzéj bracia hr. Schmising Kerssenbrock otrzymali dymissyą ze służby w armii pruskiéj za to, że wierni przepisom Kościoła św. ganili w zasadzie pojedynek i żadnego udziału w pojedynku brać nie chcieli. Wyrok, jaki spadł na rzeczonych hrabiów, uważa Zgromadzenie za wykroczenie przeciw wolności wyznania religii katolickiéj, zagwarantowanéj przez prawa w Prusiech. Wyraża swe zupełne zadowolnienie z postępku braci hrabiów Schmising-Kerssenbrock.

5. Zgromadzenie wyraża swe oburzenie na widok prześladowań jakie w niektórych krajach niemieckich, jak w W. Księstwie Badeńskiém, w Królestwie Wyrtembergskiém i Ks. Heskiém zakony ponosić muszą, i oświadcza ludziom postępu, że szyderstwem jest, żądać dla siebie wolności propagandy, prawa stowarzyszenia, a wolności te chcieć wydrzeć Kościołowi.

Liczba członków, przybywających na Zgromadzenie, codziennie się pomnażała, aż wreszcie urosła do 1000. Zgromadzenie urządziło dwa uroczyste żałobne nabożeństwa, jedno za zmarłych członków wszelkich Towarzystw katolickich niemieckich, drugie za duszę śp. kardynała i arcybiskupa Kolońskiego Geissel.

DOKUMENTA.

Znakomite pismo kanonistyczne „*Archiv für katholisches Kirchenrecht mit besonderer Rücksicht auf Oesterreich und Deutschland*“ dawniéj wydawane w Innsbrucku przez Ernesta Barona von Moy de Sons, professora prawa kanonicznego w Innsbrucku, a teraz wychodzące w Heydelbergu pod redakcyą tegoż samego professora Moya, ale w towarzystwie professora *Veringa* w Heydelbergu, zawiera w piątym tomie z roku 1859. na stronie 120 i następnych nader ważną instrukcyą biskupa Monasterskiego o dyspensach w sprawach małżeńskich, którą w treści, a poniżéj w całéj osnowie dosłownie dodajemy przez wzgląd na częstą potrzebę dokładnego objaśnienia w tym przedmiocie.

Oto treść ściśle zastósowana do paragrafów saméj osnowy.

„Do każdéj dyspensy potrzebna *iusta caussa, necessitas vel maior utilitas*.

Wniosek o dyspensę powinien być więc uzasadniony szczegółowym wywodem sprawy i wykazaniem powodów.

1. Należy wiernych przestrzedz przed tajnemi przyrzeczeniami.

2. Examen narzeczonych powinien się odbyć wcześnie i ściśle, zawsze przed zapowiedziami, z każdą narzeczoną stroną z osobna, ze skromném zwróceniem uwagi na przeszkody *ex copula illicita*.

Okoliczności prawem przewidziane *copulae carnalis inter oratores* należy wyłuszczyć.

W razie potrzeby do wniosku o dyspensę *pro foro externo* należy dodać wniosek *pro foro interno*, z bacznością, że dyspensa dla jednego *forum* nie ma wagi dla drugiego.

3. Narzeczonym należy jaknajsurowiéj zabronić wspólne pomieszkanie. W razie nieposłuszeństwa wstrzymać zapowiedzie i wniosek o dyspensę aż do poprawy. Do wniosku o dyspensę dołącza się poświadczenie, iż zakaz taki narzeczonym ogłoszono.

4. Pasterz winien narzeczonym oświadczyć, czy się mogą lub nie spodziewać dyspensy, a zarazem, że dyspensa byłaby nieważną, gdyby fałszywe podano do niéj powody, również powstrzymać wszystkie przygotowania do małżeństwa.

5. Zaręczyny ze świadomością istniejących przeszkód utrudniają dyspensę.

6. Konkurujące przeszkody sumiennie wyłuszczyć należy.

7. Wiek narzeczonych trzeba przytoczyć z podaniem powodu, czemu w razie podeszłego wieku narzeczonéj dotąd także małżeństwa stósownego nie znalazła.

8. Powody dyspensy z osobna według liczby przytoczyć należy. Forma dyspensy pozostaje ta sama, czyto do biskupa lub Stolicy Apostolskiéj podawanéj.

9. Ogólne prawem kanoniczném nie przewidziane powody dyspensy trzeba w każdym przypadku dowodnie uzasadnić.

10. U wdowców i wdów nalezy wszystkie ważne okoliczności szczegółowo przytoczyć. Wdowy przestrzedz przed podejrzanemi schadzkami albo gościnami lub przemieszkiwaniami.

11. Wnioski po łacinie się podają, z dodaniem wszystkich poświadczeń.

12. Obowiązek do wniosku ma pasterz narzeczonéj, przy mięszaném małżeństwie pasterz strony katolickiéj.

13. W małżeństwach mięszanych potrzeba a) *cantiones apportunae*, b) *causae graves*.

Ad a) Prócz przyrzeczenia narzeczonych należy udowodnić i poświadczyć, czy są widoki, że przyrzeczeniom zadość uczynią lub po ich śmierci zadość się stanie;

Ad b) Powody po szczególe przytoczyć i udowodnić należy, ale dopiero po uzasadnieniu przyrzeczeń.

W razie niedostatecznych przyrzeczeń, nie masz dyspens i to stronom oswiadczyć należy. Dopiero po daniu dostatecznych przyrzeczeń wniosek uczynić i to z podaniem szkód duszuych wyniknąć mogących z odmówienia dyspensy.

W razie wdowstwa i dzieci poprzedniego małżeństwa należy podać religią, w któréj się wychowują i starać się o ich katolickie wychowanie.

C. Jeżeli nie ma dyspensy, nie daje się ślubu, zapowiedzi, ani zaświadczenia wolnego stanu. Jeżeli jest dyspensa, następuje ślub bez zapowiedzi akatolickiéj i zaświadczeń akatolickich.

D. Do wniosku i tu należy poświadczyć prawdziwość podanych powodów.

Przed nadejściem dyspensy nie żądać zezwolenia rodziców i nie pozwalać na zaręczyny.

Przed zaniedbaniem lub przestąpieniem danych napomnień sumiennie strony przestrzedz należy.

Osnowa dosłowna dyspensy jest następna:

Instructio de conficiendis literis supplicibus pro impetranda dispensatione super impedimentis matrimonii.

Sicuti Ecclesiae competit, impedimenta matrimonii statuere, ita etiam ei inest potestas, super impedimentis ab ipsa statutis dispensandi. Potestate autem hac Ecclesia non utitur, nisi vel necessitas vel major utilitas exposcat seu suadeat. Ut igitur dispensatio non in destructionem, sed in aedificationem vergat, in quolibet casu particulari causa justa requiritur, quae insimul sit satis gravis pro qualitate impedimenti. Quapropter quo gravius impedimentum, eo urgentior requiritur causa, quia quo majus est vinculum, eo difficilior relaxatio.

Cum autem ii, penes quos dispensandi potestas residet, rem omni ex parte cognoscere et summa, qua opus est, muturitate tractare non valeant, nisi preces oratorum una cum causis integre, clare et distincte proponantur, hinc libellum quemlibet supplicem ita comparatum esse oportet, ut totus rei causarumque status ex eo facile dignosci possit; sin secus, vel periculum creatur, ne dispensatio ob-vel subreptitia fiat, vel inquisitionibus ulterius faciendis tempus inutiliter teratur. Hisce malis ut obvietur, sequentia statuuntur imposterum perpendenda et observanda.

1. Quoad sponsalia in memoriam vocantur ea, quae habentur in Agendis Pastoralibus p. 161 et sq. populusque super hoc puncto saepe instruatur, juncta tam paterna quam seria monitione, ut a clandestinis abstineat sponsalibus, utpote quae saepe origo sint ingentium malorum.

2. Examen sponsorum, quod semper diligenter instituendum, in quocunque casu praemature fiat, et quidem antequam contractus sponsalitius coram parocho et testibus contrahatur ac ad proclamationes procedatur. Occasione hujus examinis, vel, si fieri potest, modo prius, tum sponsus tum sponsa seorsim, remotis arbitris, caute et circumspecte exploretur circa impedimenta, quae forsan adesse possint. Debita quoque cum prudentia et verbis modestis advertendum est, si quandoque opus videtur, ad impedimentum affinitatis ex copula illicita cum consanguineis alterius partis habita; nec minus ad crimen incestus inter sponsos forsan patratum casu, quo sponsi impedimento ligantur et dispensatione indigent. Literae enim dispensationis invalidae et nullae sunt, si copula carnalis, ante missas preces inter oratores habita, in precibus aut reticita, aut post missas preces et ante dispensationis executionem inter eos vel prima vice habita, vel iterata sit in casu, quo copula praehabita in precibus erat allegata. Idque locum habet pro quocunque casu, sive dispensatio petita sit pro foro interno, sive pro foro externo, qualecunque etiam impedimentum sit, super quo dispensatio petatur; quod praedictis modis criminosis dispensatio invalidetur, oratoribus tam mature, quam cum omni circumspectione et modestia quocunque in casu notificandum est. Quotiescunque autem allegatur copula carnalis inter oratores habita, semper addendum est:

a) utrum habita sit, vel ex altera vel ex utraque parte, cum intentione facilitandi dispensationem, necne;

b) utrum oratix existat impraegnata, vel non.

Casu, quo sine detrimento honoris copula carnalis in precibus pro foro externo allegari nequit, etiam alter libellus fictis nominibus pro foro interno praesentandus est, qui tamen praeter allegationem copulae et impedimenti omnes causas pro foro externo allegatas itidem contineat cum addito, dispensationem pro foro externo esse petitam. Dispensatio autem, uti ex Canonistis satis constat, pro foro interno concessa pro hoc solo foro valorem habet, ac proin in casu ante obtentam alteram, pro foro externo petitam, executioni dari nequit, sicut nec haec valorem habet, nisi et illa accedat. Sequitur porro, quodsi incestus postea divulgetur, matrimonium pro foro externo habetur invalidum propter incestum in precibus pro foro externo reticitum, et pro hoc foro opus est literis, perinde valere. Ex dictis patet, cum casu posito difficultates varias esse conjunctas. Ast duplex libellus formalis forsan raro erit necessarius. Si enim oratrix impraegnata, vel crimen aliunde satis publicum est, vel propter circumstantias occurentes ulla tergiversatione celari non posse praevidetur, eo ipso pertinet ad forum externum; vel si oratores libere in hoc consentiunt, ut copula in precibus pro foro externo allegatur, nihil obstat, quominus hoc fiat. Vel extra hos casus oratores forsan non raro rationabiliter inviti non erunt, si parochus, vel ejus vices gerens, precibus pro foro externo missis schedulam privatim adjungat, manu propria scriptam et subscriptam, qua incestum inter oratores patratum notificet: salvo tamen semper, sicut per se patet, sigillo confessionali.

3. Sponsis cohabitatio sub eodem tecto tum diurna tum nocturna, omni praetextu posthabito, semper districte prohibeatur. Quod si non obtemperent, nec proclamationes fiant, nec dispensatio, si hac opus est, petatur, antequam re vera morem gesserint, ac sincere promiserint, se ita separatim victuros nec non omnem familiarem conversationem devitaturos esse, donec vel matrimonio jungantur, vel respectu dispensationis a potestate competente emanaverit decretum decisivum, cui sese subjicere velint. Quare in precibus pro dispensatione semper fiat relatio, utrum oratores cohabitaverint necne, juncto testimonio, eos amodo vivere separatos in sensu praefato.

4. Quoties oratores impetrandae dispensationis causa parochum vel ejus vices gerentem adierint, hic tum naturam impedimenti tum conditionem causarum perpendat, ac pro re nata ipsis exponat, quid hoc in casu factu opus sit. Si causae ipsi appareant insufficientes, de hoc oratores instruat juncta monitione, ut a concepto proposito desistant, Ecclesiaeque, impedimenta hujusmodi statuenti, humiliter sese subjiciant; si e contra sufficientes ipsi videantur, declaret, spem quidem impetrandae dispensationis adesse, nullam tamen gratiam fore impetratam, nisi preces veritate nitantur. Praeterea observet, quae supra sub Nro. 2 et 3 dicta sun, oratoris insimul inculcans, ut nullas praeparationes ad nuptias faciant, donec dispensatio obtenta sit. Semper enim praecavendum est, ne causae dispensationis quasi studio creentur, utpote qui agendi modus rationem doli habet, et conscientiam eorum gravat, qui ejusdem sunt participes.

5. Sponsalia cum conscientia impedimenti contracta non praesumuntur bona fide facta, et tantum abest, ut rationem causae honestae dispensandi habeant, ut potius nata sint, suspitionem fraudis ingerere, dispensationemque difficiliorem reddere, id quod iis, quorum interest, occasione data, quinimo quaesita, pro officii obligatione intimandum.

6. Quotiescunque libellus supplex componitur, inquirendum est, num forsitan oratores pluribus impedimentis sint irretiti, et singula, si plura sint, perspicue proponenda — v. g. num impedimentum adsit ex duplici capite, num cognatio spiritualis, ad quod praesertim advertendum, si oratorum alteruter vel uterque secundas nuptias intendat etc. etc.

7. Aetas oratorum semper allegetur, et si oratrix sit superadulta, haecque aetas pro cuasa proponatur (quod pro viduis non valet), insimul addatur, utrum et quoties modo occasionem habuerit statui suo convenienter matrimonium ineundi, et casu quo, quas ob causas occasiones oblatas non arripuerit. Eadem sunt advertenda, si angustia loci pro causa adducitur.

8. Causae omnes, quae adsunt, allegentur semper, nulla praetermissa, et quidem sub numeris distinctis ita, ut primo obtutu res tota clare pateat. In hunc finem et causae primariae primum locum semper obtineant. Forma literarum supplicum semper sit eadem, sive vi facultatum quinquennalium dispensetur, sive s. sedes Apostolica dispensationem sibi specialiter reservaverit. In hoc enim casu novae semper literae conficiuntur.

9. Circumstantiae mere generales et abstractae, v. gr. sola possibilitas litium, discordiarum, defectionis a fide etc. non constituunt causam sufficientem dispensationis, nequidem in gradibus remotioribus, et eo minus in proximioribus. Ut ejusmodi circumstantiae rationem causae canonicae induant, ad hoc requiritur, ut oratores in casu concreto iisdem specialiter afficiantur, seu specialem nexum cum iisdem habeant. In quo specialis hic nexus consistat, in precibus dilucidandum est, simulque addendum, quosnam effectus faustos matrimonium intentum ex hac parte certo praevideatur habiturum, v. g. num certum sit, discordias modo exortas vel merito timendas per matrimonium fore sopitas, respective amotas, alio autem modo, quam per matrimonium sopiri seu amoveri non posse. Sic et dilucidandum est, unde v. g. angustia loci computetur; quaenam sit causa incompetentiae dotis, unde nempe haec desumatur; quaenam sit causa infamiae, quae oratoribus imminet etc. Notandum hic est, quod denegatio dispensationis super impedimento non diffamante ex defectu causarum facta per se nullam infamiae radicem in se contineat.

10. Si oratorum alter vel uterque est viduus resp. vidua, semper allegetur: a) a quo tempore in viduitate vivat; b) num et quot liberis sit gravatus, et cujus aetatis hi sint; b) quae rationes secundas nuptias suadeant vel necessarias reddant; d) quid obstet, quominus alii, non consanguineo, non affini etc., nubat, numque hoc obstaculum non sit studio quaesitum seu causatum.

Tristis experientia hic urget ad sequentia notanda, nec non disertissime inculcanda: Altero conjugum defuncto parochi est, seu vices ejus gerentis, pro officii sui gravitate sedulo invigilare, et modo, quo fieri potest, meliori impedire, ne viduus vel vidua, sive rei familiaris curam gerendi causa, sive ex alio praetextu, in domum adsciscat personam affinem aut consanguineam, cujus cohabitatio cum viduo vel vidua nata est, tractu temporis scandalum creare, ac causas diffamantes dispensandi afferre. Etiam in casu, quo ejusmodi personae antea modo cohabitabant, pro separatione omni cura laborandum. Cohabitatio nempe dictarum personarum saepe saepius est initium dolorum, in ruinam multorum tam spiritualem, quam naturalem.

11. Cuilibet libello supplici, idiomate latino concepto, in finem impetrandae dispensationis pro foro externo adjungendum est praeter Schema, si hoc opus est, testimonium separatum, de quo agunt Agenda pastoralia p. 212, et quidem in forma ibidem praescripta, subscriptione testium neutiquam praetermissa. In re enim adeo gravi, ubi (quoties nempe sermo est de impedimento dirimente) de valore sacramenti agitur, cum omni tum circumspectione, tum sinceritate procedendum est.

12. Literae supplices semper a Parocho sponsae sunt conficiendae et transmittendae, nisi hic Parocho sponsi negotium committat; in quo tamen casu literae commissoriae ab illo subscriptae libello supplici adjungantur. Haec autem exceptio a Regula non nisi ex causa urgentissima admitti poterit, cum causae dispensandi communiter ex parte sponsae sumantur, ideoque solus parochus sponsae eas attestari valeat. Quoties pro impetranda dispensatione super impedimento mixtae religionis supplicatur, literas supplices toties a Parocho partis catholicae conficiendas ac transmittendas esse, per se patet.

13. Quod matrimonia mixta attinet, notum est, quaenam adversus haec Ecclesiae ratio sit, quantopereque ministros suos exhortetur, ut populum catholicam a connubiis mixtis, quae non parum deformitatis et spiritualis periculi prae se ferunt, ac pro leges canonicas prohibita sunt, avertere in omni patientia et doctrina allaborent. Notum porro est, dicta connubia non tamen absolute esse illicita. „Tales enim, inquit Bened. XIV. lib. VI. cap. V. N. IV. de Synod. Dioec., re ipsa concurrere possunt circumstantiae, quae, cum ab eo, qui facultatem dispensandi habet, ex-

pensae fuerint, aditum aperiant concessioni legitimae dispensationis, cujus vi matrimonium inter partes, haereticam unam, alteramque catholicam, licitum reddatur."

Quarumnam circumstantiarum concursus ad concessionem legitimae dispensationis requiratur, itidem satis communicatum est: a) cautiones nempe opportunae, et b) causae graves. Cautiones opportunae, „ut, juxta verba Brevis Apostolici de 25. Martii 1830, hac in re naturales divinaeque leges sartae tectae habeantur: quandoquidem exploratum est, catholicas personas, seu viros, seu mulieres, quae nuptias cum acatholicis ita contrahunt, ut se aut futuram sobolem periculo perversionis temere committant, non modo canonicas violare sanctiones, sed directe etiam gravissimeque in naturalem ac divinam legem peccare." Causae graves requiruntur, ut relaxatio legum canonicarum matrimonia mixta prohibentium justo titulo nitatur.

Cum itaque finis sit cautionum, ut hac in re naturales divinaeque leges sartae tectae habeantur, satis patet, rem ex eo nondum in tuto positam esse, quod partes ad cautiones requisitas, etiamsi jurato, promittendum sint paratae, sed omnino insuper requiritur, ut *circumstantiarum ratione* habita, judicium formari possit *moraliter certum*, promittentes promissis suis quoad vixerint semper esse staturos, nec non post eorum mortem de educatione prolis utriusque sexus in catholicae religionis sanctitate fore provisum. Secus namque non tantum vel catholica pars, vel futura soboles periculo perversionis temere exponeretur, sed et sanctionibus canonicis injuria infligeretur. Ad formandum judicium prudens respectu cautionum, in quovis casu concreto in considerationem veniant oportet: utriusque partis indoles moralis, aetas, origo, conditio, status, officium, opificium, dependentia ab aliis locus domicilii praesentis et futuri etc. Quod ad locum domicilii in specie attinet, dilucidatione non eget, partes post matrimonium contractum stricte teneri, domicilium suum solummodo eo in loco figere, in quo non tantum Ecclesia catholica pro instructione prolis existit. Qui enim sincere vult finem velle debet et media.

Animadverti praeterea hic oportet, super cautionibus requisitis et in specie satis notis omnino non dispensari, utpote in lege naturali et divina positiva fundatis, sed solummodo super legibus canonicis matrimonia mixta in genere prohibentibus occurente casu speciali, quo praeter cautiones rite praestitas causae etiam graves et justae in promptu sunt. Itaque, sicut supra dictum, ad legitimam dispensationem super impedimento mixtae religionis duo requiruntur: a. cautiones opportunae, et b. causae graves, et quidem adeo distincte et complete, ut unum per alterum suppleri nequeat, et, uno deficiente alterum non sufficiat. Si agitur de dispensatione super aliis impedimentis, in regula solummooo respiciendae sunt causae canonicae; hic autem de cautionibus provisum sit oportet, antequam causae canonicae expendantur. Primarium enim requisitum hic sunt: cautiones; secundarium: causae canonicae.

Obstante alio impedimento canonico matrimonium est illicitum, quia ab Ecclesia prohibitum, et dispensatione legitime secuta pericula animarum in regula cessant; matrimonia autem mixta sunt prohibita, quia a priori illicita propter pericula ipsi conjunctioni matrimoniali inhaerentia et cum ea perdurantia, quae per dispensationem non tolluntur, sed solummodo per cautiones opportunas rite praestitas et constanter observatas in pericula remota converti possunt.

Quamquam ex hucusque dictis haud aegre conjicere liceat, quomodo casu impedimenti mixtae religionis occurrente in praxi sit procendum. non inutile tamen erit, pro majori uniformitate aliqua specialia superaddere.

A. Si persona aliqua catholica, instructionibus et monitionibus tam praematurae quam iterato in omni patientia et doctrina adhibitis — ope etiam parentum, tutorum etc. implorata — nihilominus in proposito matrimonium mixtum ineundi perseveret, praeprimis inquirendum est de cautionibus, deinde causis.

Si inquisitione sedulo peracta, vel sponsi cautiones praestare, positive detrectent, vel defectus cautionum aliunde ex circumstantiis clare appareat, dispensationi locus minime esse potest, id quod tunc parti catholicae, iisque quorum interest, contificandum, junctis monitis congruis.

Si post inquisitionem debitam de cautionibus requisitis sufficienter provisum esse videatur, litterae supplices pro impetranda dispensatione fiant, allegatis tum rationibus, ex quibus cautiones sufficientes apparent, tum causis canonicis, quae relaxationem legum Ecclesiasticarum suadere videntur, que in finem praeter alia et hoc allegandum, quaenam damna spiritualia casu denegatae dispensationis vel certe vel verosimiliter sint secutura.

B. Si in casu posito liberi adsint ex priori matrimonio alterutrius aut utriusque sponsorum, semper allegatur, praeter numerum et aetatem eorum, hucusque educati sunt, numque amodo sponsi serio promittant, sese, in quantum in eorum est potestate, omni respectu posthabito curaturos, ut et dicti liberi utriusque sexus in religionis catholicae sanctitate omnino educentur. Hac promissione, et quidem adeo sincere facta, ut ejus expletionem merito sperare liceat, deficiente, dispensatio vix aut omnino non concedetur. Quanta igitur in casu promissioni dictae haberi possit fides itidem dilucidandum est in libello supplici.

C. Si dispensatio super impedimento mixtae religionis locum, non habeat, nec proclamationes fiant, nec *litterae testimoniales scribantur;* si dispensatio sit concessa, nec proclamationes nec litterae testimoniales a *ministro acatholico* petantur.

D. Quod supra dictum est N. 11, etiam de supplica pro impetranda dispensatione super impedimento mixtae religionis intelligi oportet. Adjungendum nempe est et in hoc casu *testimonium ibi* memoratum, quo confirmentur ea, quae in supplica allegata sunt tum quoad cautiones, tum quoad causas.

De caetero rei inconveniens non erit, hic breviter adnotare, parentes, tutores etc. catholicos, consensum ad matrimonium mixtum ineundum praestantes ante dispensationem ab Ecclesia concessam eo, magis offitio suo deesse, quo majori cura ipsis invigilandum est, ut periculum spirituale a suis amoveatur. Quid de iis personis catholicis sit sentiendum, quae ejusmodi matrimonium inire ipsae intendunt, vel usque adeo hunc in finem ante obtentam dispensationem sponsalia (licet invalide) contrahunt, rem bene consideranti non est dificile perceptu.

Tandem in memoriam revocatur, quod in initio hujus instructionis modo indigitatum est, videlicet:

Materia, de qua in praecedentibus sermo erat, procul dubio res est maximi momenti. Parochorum igitur et eorum vices gerentium est, in quocunque casu speciali tum objectum tum omnes circumstantias cum debita circumspectione perpendere, ut nec per excessum, nec per defectum delinquant. Ordinariatus enim non allegata respicere potest, et juxta haec decernere. Quodsi igitur allegata vel excessu, vel defectu laborant, errores inde exorientes conscientiam eorum gravant, qui libelli supplicis vel ob- vel subreptitii sunt auctores. Quare unusquisque officii sui ac rationis de hoc coram Deo reddendae semper memor esto.

Monasterii, die XV. Sept. 1858.

† *Joannes Georgius,* Episcopus Monast.

Tibus, Secret.

W związku z powyższą instrukcyą podajemy wiadomość o praktyce sądownictwa pruskiego co do wychowania niedoletnich z mięszanych małżeństw w religii katolickiéj lub odwrotnie!

Ministerstwo Sprawiedliwości odpisało sądowi apellacyjnemu w Wrocławiu:

Ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości trzymano się dotąd z zezwoleniem Najjaśniejszego Pana zawsze téj zasady:

„że ugoda rodziców żyjących w mięszaném małżeństwie względem wychowania dzieci po śmierci ojca dla sądu nadopiekuńczego nie była obowięzującą, że sąd musiał się trzymać istniejących przepisów, i że według tych — według Najwyższego Rozkazu z dnia 21. Listopada 1803. — dzieci mięszanych małżeństw wychowują się w religii ojca, i że w tém tylko jeden prawem krajowém §. 82. Tyt. 2. Cz. II. przewidziany wyjątek zachodzi, że dzieci tylko wtedy w religii matki wychowywać należy, jeżeli ojciec przynajmniéj rok przed śmiercią na takie wychowanie patrząjąc, zezwalał" a daléj, „że prawo innych wyjątków nie zna i, że ztąd rozporządzeniom czy to wyraźnym, czy domyślnym ojca prawnie folgować należy, tak iż ani ta okoliczność, że ojciec chrzest dziecka z mięszanego małżeństwa przez duchownego wyznania swéj żony kazał wykonać, bez wagi w téj mierze pozostaje." (*Neue Preussische Zeitung 21. Juni 1841. Berlin 20. Juni N. 141. Amtsblatt der Kön. Regierung zu Breslau*).

Nakładca i redaktor X. Prusinowski w Grodzisku. — Czcionkami Drukarni Tygodnika Katolickiego (A. Schmaedicke) w Grodzisku.